



# INFORMATOR

Gdańskiego Klubu Fantastyki

styczeń 1993

## STYCZNIOWE POSIEDZENIE ZARZĄDU GKF

W dniu 13 stycznia odbyło się posiedzenie Zarządu GKF. Ważniejsze z poruszanych spraw.

### 1. Sprawy organizacyjne

- Zarząd uchwalił przyjęcie do stowarzyszenia Elitarnego Klubu Fantastyki Totalnej "First Generation" na prawach klubu lokalnego;
- Zarząd zezwolił członkom KCzK na równoczesne członkostwo w dowolnym klubie lokalnym GKF. Fan z podwójnym członkostwem płaci składki i jest na ewidencji KL, zachowując tytuł "honorowej kaczkki";
- Zarząd zobowiązał prezesa GKF, aby wysłał oficjalne pismo do byłego prezesa byłego KF "Acheron" Dariusza Perszewskiego wzywające do natychmiastowego rozliczenia klubu;
- w dniu 29 stycznia o godz. 19<sup>00</sup> odbędzie się Walne Zebranie KF "Angmar".

### 2. Sprawy personalne

- staż kandydacki ukończył i został członkiem zwyczajnym GKF Robert Podsiadły z KF "Alkor";
- za niepłacenie składek została skreślona z listy członków GKF Ewa Fijałkowska (KCzK).
- prezes EKFT "First Generation" Mariusz Czach zgłosił skład Zarządu klubu (patrz str.2).

### 3. Sprawy finansowe

- prezesi KL zgłosili wysokość składek wewnętrznych w I kwartale 1993:
  - KF "Alkor" - 30.000 zł
  - KF "Angmar" - 10.000 zł
  - KF "Hydrus" - 0
  - KF "First Generation" - 80.000 zł
- Zarząd uchwalił, że od dnia 14 stycznia 93, książki zakupione i rozprowadzane przez Dział Kolportażu, będą miały narzut 10% z zaokrągleniem do pełnego tysiąca. Za prawidłowe naliczanie podatku obrotowego odpowiedzialny będzie skarbnik GKF.

Następne posiedzenie Zarządu GKF odbędzie się 3 lutego 1993.

## Urodziny



W najzimniejszym (teoretycznie) miesiącu roku lutym najgorętsze życzenia spełnienia najbardziej fantastycznych marzeń składa Zarząd GKF i redakcja Informatora



- |                      |                       |                       |
|----------------------|-----------------------|-----------------------|
| 1 Andrzej Łuczyński  | 14 Sławomir Folkman   | 25 Wiktor Bukato      |
| 2 Marek Michowski    | 15 Rafał Szczepkowski | 27 Paweł Kozik        |
| 4 Andrzej Puskiewicz | 21 Krzysztof Milewski | 28 Natalia Nycz       |
| 5 Marcin Skurczyński | 22 Janusz Mądry       | 28 Andrzej Prószyński |
| 8 Tomasz Kordys      | 24 Dariusz Szymański  |                       |
| 9 Marcin Radziun     |                       |                       |
| 10 Tomasz Prus       |                       |                       |

## ELITA W ELICIE

czyli "koniec giekaetu", jak powiedział brat Bazyla (nieposiadający zresztą nawet drukarki)

Zabranie założycielskie Elitarnego Klubu Fantastyki Totalnej "First Generation" odbyło się pamiętnego 9 stycznia 1993 roku. W sumie Ojców (i Matek) Założycieli było trzynaścioro (!). Uchwalono regulamin klubowy zawierający cele klubu, zasady przyjmowania członków oraz ich prawa i obowiązki (regulamin zostanie przedstawiony w Informatorze # 52).

W głosowaniu tajnym wybrano prezesa (Mariusz Czach) i wiceprezesa (Janusz Piszczek), a w głosowaniu jawnym sekretarzoskarbnika (Kasia Manikowska) i kwatermistrza (Andrzej Lisowski). Po wyborach zebrani jednogłośnie uchwalili intencję wstąpienia EKFT "First Generation" do GKF na prawach klubu lokalnego.

Po części oficjalnej zebrania odbyła się część rozrywkowa, którą pod względem logistycznym bardzo dobrze przygotował kwatermistrz klubu. I ja tam byłem, kawę i piwo pilem ....

K.P.

## WALNE ZEBRANIE W "ANGMARZE"

W piątek 29 stycznia br. o godz 19<sup>00</sup> odbędzie się Walne Zebranie Klubu Fantasy "Angmar". Ze źródeł konfidencjonalnych donoszą, że prezes Grzegorz Szczepaniak zamierza ogłosić abdykację. Zapowiada się ostra walka o tron Angmaru, zważywszy że pretendenci to chłopcy na schwał, a jeden z nich jest w dodatku biegły w rzucaniu uroków.

## ERRATA

### "CZERWONY KARZEŁ" # 4

Strona	Jest	Powinno być
Okładka	Asimow	Asimov

Za odkrywcze spolszczenie nazwiska jednego z największych twórców SF, Redakcja składa podziękowanie wykonawcy opracowania komputerowego okładki: panu Grzegorzowi Petryckiemu ze Studia Autorskiego GAT, 80-171 Gdańsk, ul. Małcużyńskiego 42.



## MYŚL WOLNA BLASKI PROMIENNYMI...

W sobotę 23 stycznia 93 odbyło się inauguracyjne spotkanie interklubowej sekcji (złośliwcy mówili: sekty) dyskusyjnej SID, kierowanej przez Bazyla. Byli obecni fani z "Angmaru", "Alkoru", KCzK i "First Generation".

Na dobry początek Bazyl rzucił temat: "Fantastyka i ja". W przeszło godzinnej dyskusji każdy przedstawił swoją drogę do fantastyki i swoje jej rozumienie.

Dla uniknięcia chaosu, kolejni mówcy dzierżyli przechodnią różdżkę, którą walili fanów przerywających im snucie wątku. Ożywiona dyskusja (8 guzów) przyniosła na zakończenie decyzję kontynuowania spotkań SID co dwa tygodnie. W czasie najbliższej dyskusji zostanie wzięty pod fleki komiks polski.

## Na 20 minut przed drukiem:

Jak doniósł prywatny konfident składającego ten informator

nowym prezesem KF "ANGMAR"

został Waldemar Igielski.



## INFORMATOR GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI # 51

ADRES GKF: Gdańsk-Przymorze, ul. Opolska 2

ADRES KORESPONDENCYJNY: Skrytka pocztowa 76, 80-325 Gdańsk 37

KONTO BANKOWE GKF: PKO BP Oddział w Gdyni nr 19611-237451-132

Informator redagują: Katarzyna Manikowska, Krzysztof Ciszewski, Krzysztof Papierkowski

Skład: J.B. Nakład 200

Wydawnictwo bezpłatne (serio!)

Kącik  Łowców

**WANTED**  
**Dariusz Perszewski**



**NAGRODA 10000'S**

za dostarczenie żywcem na najbliższe posiedzenie Zarządu GKF.

Cechy szczególne: wzrok dziki, suknia plugawa a myśli sprośne.

Wyż.wym. poszukiwany jest za nierozliczenie się z funduszy i dokumentów b. KF "Acheron".

**MISTRZ MODELARSKI W GDANSKU**

"Cudze chwalicie, swego nie znacie..."

Zupełnie przypadkowo odkryliśmy mistrza modelarskiego, zamieszkałego w Gdańsku. Darek specjalizuje się w plastikowych modelach (własnego projektu i wykonania) statku kosmicznych i różnego rodzaju pojazdów z filmów SF (głównie STAR WARS).

Modele Darka są naprawdę perfekcyjne. Kilka z nich można oglądać w dawnej Składnicy Harcerskiej na ulicy Powroźniczej w Gdańsku. W trakcie najbliższej imprezy planujemy pokazać je na specjalnej wystawie.

Fani zainteresowani bezpośrednim kontaktem z Darkiem, mogą pisać na adres:

*Dariusz Skalski  
ul. Sokola 22 a/1  
Gdańsk-Stogi*

**KLUBY FANTASTYKI, KLUBY GIER,  
KLUBY UFOLOGICZNE  
WEZCIE UDZIAŁ W SPISIE!**

W związku z przygotowaniem pełnego spisu Klubów Fantastyki i wszystkich innych organizacji zbliżonych swoim profilem do szeroko pojętej fantastyki, prosimy o przysyłanie następujących danych:

1. Dokładna nazwa .....
2. Nazwa i dokładny adres siedziby (o ile takowa istnieje) .....
3. Adres kontaktowy (jeśli możliwe z telefonem) .....
4. Ilość członków .....
5. Główne kierunki działalności .....
6. Częstotliwość spotkań klubowych .....

**LISTA DELEGATÓW NA WALNE ZEBRANIE GKF (1)**

w dniu 14 lutego 1993

1. *Mariusz Czach* (prezes EKFT "First Generation")
2. *Maciej Elert* (szef Działu Filmowego)
3. *Grzegorz Gol* (przewodniczący Komisji Rewizyjnej)
4. *Bogusław Gwoźdecki* (wiceprezes – skarbnik GKF)
5. *Dariusz Frankowski* (prezes KF "Hydrus")
6. *Piotr Haczekiewicz* (prezes KF "Alkor")
7. *Waldemar Igielski* (szef Działu Gier)
8. *Katarzyna Manikowska* (sekretarz Zarządu GKF)
9. *Waldemar Marchlik* (wiceprezes GKF)
10. *Anna Papierkowska* (prezes KCZK)
11. *Krzysztof Papierkowski* (prezes GKF)
12. *Waldemar Igielski* (prezes KF "Angmar")
13. *Uszula Lisowska* (członek honorowy GKF)

Pozostali delegaci zostaną wybrani w klubach, w stosunku 1 na 5 członków KL (mających uregulowane zobowiązania względem GKF).

**INFORMACJA DZIAŁU KOLPORTAŻU GKF**

Dział Kolportażu oferuje następujące wydawnictwa GKF.

1. Fanziny "Claps" nr nr 33, 34, 35 – egz. 1000 zł
  2. Fanzin "Galactica" nr 9 – 2000 zł
  3. Komiks "Wampiurs Wars" – 2000 zł
  4. Fanzin "Czerwony Karzeł" # 2 – 8000 zł
  5. Fanzin "Czerwony Karzeł" # 3 – 15000 zł
  6. Fanzin "Czerwony Karzeł" # 4 – 21500 zł
- Zamówienia należy przysyłać na adres GKF, z jednoczesną wpłatą na konto GKF odpowiadającej kwoty + koszty przesyłki. Zamówieniem może być sam przekaz na konto GKF. W tym przypadku należy wyraźnie wypisać adres, a na odwrocie podać zamówienie.
- Koszty przesyłki nalicza się następująco:
- przesłanie 1 fanzinu poz. 1 – 1500 zł
  - przesłanie 1 fanzinu (komiksu) poz. 2 i 3 – 2000 zł
  - przesłanie 1 fanzinu poz. 4-6 – 3000 zł
  - przy zamawianiu większej ilości egzemplarzy należy do kosztów przesyłki doliczyć 500 zł za każdy następny egz.
  - przy zamawianiu CK # 4 w ilości od standardu (40 egz.) wwyż, przesyłka następuje na koszt GKF.

**KKMF**

Wbrew pozorom skrót ten nie ma nic wspólnego ze śp. Krakowskim Klubem Miłośników Fantastyki. Oznacza on KORESPONDENCYJNY KLUB MIŁOŚNIKÓW FANTASTYKI. Jest to bardzo młody klub, zajmujący się wszystkimi tematami związanymi z fantastyką, choć jego założyciele preferują RPG. Klub nie pobiera składek! Adres: KKMF ul. Skarżyńskiego 5/9 21-040 Świdnik

**FANIE SF&F**

Skończ z chałupnictwem! Zostań członkiem

*Gdańskiego Klubu Fantastyki!*



Gdański Klub Fantastyki

## PHANTOM OF GDANSK



Fantom Press powstał w 1990 r w Gdańsku. Rok później, jako spółka polsko – brytyjska, zmienił nazwę na Phantom Press International. Od początku swego istnienia oficyna prowadzi bardzo dynamiczną, ofensywną działalność publikatorską przedstawiając czytelnikowi ofertę nie tylko obfitą, ale też bardzo zróżnicowaną. Lekturę dla siebie może z niej wybrać zarówno wytrawny znawca SF i FANTASY (by wymienić choćby "Opiekun Snu" Vandy McIntyre czy "Diunę" Franka Herberta) jak i osoba poszukująca lekkiej, łatwej i przyjemnej rozrywki nie zawsze będącej literaturą najwyższego lotu (np. "nasz ulubiony" Guy Smith).

Olbrzymim osiągnięciem wydawnictwa jest udostępnienie polskiemu czytelnikowi głośnych na Zachodzie książek, znanych nam dotąd tylko ze streszczeń (często opracowanych w oparciu o inne streszczenia) lub amatorskich wydań klubowych. To właśnie Phantom Press podjął się wydania w języku polskim całego cyklu Herberta, nieznanych nam powieści Harrisona, Aldissa, Kinga, czy Wolfe'a i Simaka.

Od początku istnienia firmy jej kierownictwo dbało o wysoką jakość okładek, zarówno pod względem artystycznym jak i poligraficznym. Zdarzały się co prawda błędy (bezlitośnie wyszydzane przez konkurencję) merytoryczne w notach o autorach, lecz obecnie informacje te przygotowywane są z dużo większą starannością. Świadczy to bez wątplenia o tym, że aktualnie dyrektor d/s wydawniczych pani Ewa Kuczkowska i odpowiedzialny za serie SF&F pan Leszek Walkiewicz potrafili szybko wyciągnąć wnioski z potknięć oraz konsekwentnie je eliminować. Nadmienić przy tym warto, że wymienione wyżej osoby, jak również dyrektora firmy d/s handlowych pana Krzysztofa Gryndera, cechuje bardzo przyjazny stosunek do Fandomu. Nie jest to wśród wydawców zjawisko powszechne.

Często Phantom Pressowi zarzucano, że zalewa rynek literaturą anglosaską niezauważając, że polscy autorzy piszą opowiadania i powieści w niczym nie ustępujące utworom publikowanym na Zachodzie. W świetle najnowszych inicjatyw podejmowanych przez gdańską oficynę twierdzenie to rychło stanie się nieaktualne. Jak ustaliliśmy, w ciągu bieżącego roku na rynek trafią wydane przez Phantom Press powieści i zbiory opowiadań polskich autorów. Tajemnicą handlową pozostaje na razie to, czyje konkretnie utwory ujrzymy w księgarniach, opatrzone charakterystycznym znakiem graficznym gdańskiej oficyny.

Kierownictwo firmy przygotowuje się również do podjęcia działań pozostających bez precedensu wśród rodzimych wydawców. Phantom Press zamierza na własny koszt promować polskich twórców fantasy na rynku amerykańskim. Wydawnictwo zapewni w pełni profesjonalne tłumaczenia wybranych tekstów na język angielski a następnie zaferuje je największym amerykańskim magazynom. Jest to niezwykle cenna inicjatywa, która ma duże szanse powodzenia. Jeżeli ambitne to zamierzenie zakończy się sukcesem, wówczas polscy twórcy uzyskają nowe, dotąd niedostępne dla nich z wielu względów, możliwości.

Zyczyć sobie można by w ślady Phantom Pressu poszli inni wydawcy, traktując działania Gdańszczan jak modelowy wręcz przykład umożliwiający osiągnięcie sukcesu. Może mniej wówczas byłoby fatalnych, bryjotowych okładek, książek pełnych błędów literowych oraz innych "knotów" serwowanych nam przez rozmaite oficyny (w kwestii okładek wzorcem negatywnym jest niewątpliwie śp. CIA-Books).

Krzysztof Kubiak

### "GDZIE TE FANZIINY, GDZIE...?"

1) KCzK, a konkretnie Dział Wydawniczy, zalega z "Kaczkowiskiem" nr 4. PiPiDziej już złożył numer, tylko K.P. opiera się zamiast przygotować makietę i drukować.

2) Klub Fantasy "Angmar" zalega z "Dragon Helmem" nr 3. Miał zostać wydany najpóźniej na Nordcon'92 i miał być rewelacyjny (w treści i formie). Przeciętki informacje, że DeHa jest już prawie gotowa, tylko red.nacz. ma problemy z rozleniwionym personelem.

3) Klub Fantastyki "Alkor" zalega z numerami 10, 11, 12...etc "Informatora KF ALKOR". O ile znamy jego redaktora, to załatwi tę sprawę puszczając potrójny, albo i poczwórny, numer (w numeracji, nie w objętości).

4) Elbląski Klub Fantastyki "Fremen" zalega z "Czerwem" nr 9.

5) Czekamy z utęsknieniem na "Asimov Science Fiction" nr 6(II) oraz "Voyagera" # 5.

### "CZERWONEGO" W GLEBĘ!!!

Jak już niejednokrotnie pisałem, "Czerwony Karzeł" jest non profit publication. Robimy "karzełka" dla własnej satysfakcji, czysto społecznie (nie licząc egzemplarza autorskiego). Oczywiście, GKF ma profity natury prestiżowej i psychologicznej. I to wszystko.

Procedura ustalania ceny zbytu danego numeru wygląda następująco: od pełnych kosztów wykonania 1000 egzemplarzy odejmuje się wpływy z reklam zamieszczonych w tym "karzełku". Otrzymaoną kwotę dzieli się przez 900 (ok. 100 egzemplarzy jest bezpłatnych – dla autorów, działaczy GKF, dla redakcji i wydawnictw, dla pisarzy krajowych i zagranicznych, wreszcie dla zaprzyjaźnionych klubów w Polsce i za granicą).

Stąd wynika cena CK # 4 = 21.500 zł. Wzrost kosztów w porównaniu z poprzednimi "karzełkami" nastąpił z powodu wzrostu objętości numeru, wzrostu cen papieru i usług poligraficznych. Zresztą na cenę cały czas rzutuje niski nakład.

Z powyższych wywodów wynika, że co prawda GKF na "karzełkach" nie zarabia, ale i nie traci. Gdybyż tak było! W rzeczywistości wyczerpany został jedynie cały nakład CK #1. Numery 2 i 3 rozszły się dopiero w ok. 70%, a w praktyce nawet mniej, bo pewne nieuczciwe hurtownie i księgarnie od wielu miesięcy zalegają nam na parę dobrych milionów. W rezultacie GKF ze swojej krwawicy tj. ze składek członkowskich, musi dopłacać – mając dopiero w odległej perspektywie wyrównanie wydatków (i to nie całkowicie – inflacja!). GKF, z uwagi na niezbędne wydatki organizacyjne, nie jest w stanie ciągle dopłacać do "Czerwonego Karła". WNIOSEK JEST TYLKO JEDEN: "CZERWONY KARZEŁ" SIĘ KONCZY!!

Być może uda się jeszcze wydać CK # 5 – aby dokończyć powieść Asimova – ale specjalnie na to bym nie liczył. Jedyne w Polsce fanzin o większej objętości i nienajgorszej szacie graficznej – odchodzi w niebyt. Samo życie wdeptuje go w glebę!

### "ZAPLUTY KARZEŁ REDAKCJI" KLAMIE!

W nocie tłumacza zamieszczonej przy opowiadaniu Harre'go Harrisona "Kapitan Harpplayer" – drukowanym w CK # 4 – stwierdzono, że kapitan Horatio Hornblower (którego sparodiował Harrison) był postacią autentyczną. Nie jest to prawdą. Horatio Hornblower (najpierw midshipman, następnie porucznik, kapitan, komodor i wreszcie admirał) narodził się i egzystował wyłącznie na kartach liczącego 12 tomów cyklu autorstwa Cecila Scotta Foreстера. Postać "autentyczną" uczynił z Hornblowera C. Nortcote Parkinson, który na podstawie cyklu foresterowskiego – wprowadzając również wątki będące jego własną projekcją artystyczną – napisał książkę "Horatio Hornblower, jego życie i czasy". Ta "biograficzna praca" ilustrowana jest "autentycznym" portretem bohatera, stronami tytułowymi książek będących "jego" własnością i innymi tego rodzaju "dokumentami".

Dzięki doskonałej znajomości realiów epoki, uzbrojenia, niuansów dyplomatycznych udało się Parkinsonowi tchnąć życie w literacką postać. Parkinson był tak mocno zafascynowany prozą Foreстера, iż sam napisał 3 wzorowane na niej powieści. Nadmienić jeszcze można, że cykl foresterowski doczekał się w Polsce II wydania. W latach 1991–92 całość tej znakomitej marynistycznej epopei ukazała się na rynku staraniem Wydawnictwa Morskiego oraz gliwickiej oficyny "Tekop".

Krzysztof Kubiak

Jest tylko jedno wyjście, aby "karzełek" nadal istniał... Osobiście nie wierzę, aby nie znalazło się w Polsce 900 fanów, chcących zakupić CK. Naszym słabym punktem zawsze był i jest nadal kolportaż. Dlatego apeluję do wszystkich fanów: KUPUJCIE "KARZEŁKA"! Kupujcie sami i szukajcie chętnych do zakupu. Szukajcie wśród znajomych, szukajcie w hurtowniach i księgarniach. Szukajcie w miastach i w zagrodach, na lądzie i na morzu, w powietrzu i w kosmosie. Szukajcie, aż znajdziecie!

Redaktor naczelny "Czerwonego Karła"  
Krzysztof Papierkowski

